

Zagadki do nagrody.

Szarady.

Ułożył K. Chodkiewicz, Zbydniów.

Pierwszą grecki alfabet zawiera,
Wspak druga i wspak trzecia — to polskie litery,
A że czwarta brzmi także jakoby litera,
Więc razem w tej szaradzie mamy liter cztery.
Kto pierwsza-czwarta wiele, a zaś mało czwarta,
Nie dobrze czyni i przyznacie sami,
Że taktyka taka szeląga nie warta.
Całości poszukaj pomiędzy górami.

Łamigłówka.

Ułożył K. Chodkiewicz, Zbydniów.

Z następujących liter:

1 2 3

a a w

a d w

1 k n a g n o r 1

2 o r a g r r z 2

3 s s a j ó ó z 3

a j w

a k y

1 2 3

ułożyć trzy wyrazy w tym samym porządku, w jakim po-
dane są litery o znaczeniu następującem:

- ^{1/1} Miasto w Galicyi.
^{2/2} Ulica w Krakowie.
^{3/3} Stacja kolejowa w Galicyi na linii Przeworsk-Roz-
wadów.

ZAGADKA.

Ułożył E. B.

Kółka i gwiazdki zastąpić literami w ten sposób, aby
gwiazdki, czytane z góry na dół, utworzyły nazwisko dwóch
znanych parlamentarzystów Koła polskiego w Wiedniu.

× ○ ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ×
× ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ○ ○ ×
× — — ×
× ○ ○ ×
× ○ ○ ○ ○ ○ ○ ×

Znaczenie wyrazów: 1. Imię męskie. 2. Stop miedzi, u-
żywany w mennicy i do lania dzwonów. 3. Trofea myśli-
wskie. 4. Miasto i prowincja w Hiszpanii. 5. Miasto w In-
dyach Zachodnich. 6. Grupa wysp malajskich w Holandyi.
7. Bóg wojny. 8. Port i wyspa u wejścia do Zatoki per-
skiej. 9. Imię męskie. 10. Samogłoska i spółgłoska. 11. Me-
tal, wytapiany ze sfalerytu. 12. Sławny wódz i kanclerz
polski.

Dla ułatwienia rozwiązania podajemy obok zgłoski, z któ-
rych powyższe wyrazy utworzyć należy: a, al, ar, ba, bad,
brouz, c, cynk, de, ec, gi, hy, i, len, mars, moj, muz, nold,
or, ra, ro, rou, ski, te, ty, wa, za.

Kryptogram.

Ułożył E. B.

×
○ × ○
○ ○ × ○ ○
○ ○ ○ × ○ ○ ○
× × × × × × × × ×
○ ○ ○ × ○ ○ ○
○ ○ × ○ ○
○ × ○
×

Gwiazdki i kółka zastąpić literami w ten sposób, aby
gwiazdki, czytane w pionowym i poziomym kierunku, utwo-
rzyły tytuł satyryczno-humorystycznego pisma, które do nie-
dawna wychodziło w Warszawie.

Znaczenie wyrazów: 1. Spółgłoska. 2. To, co spada z ócz,
gdy człowiek płacze. 3. To, co rośnie na łąkach. 4. Dwa
dopływy Wisły w Galicyi. 5. ? 6. Imię księcia litewskiego.
7. Wicher, grasujący często na południu. 8. Zwierzę pocią-
gowe. 9. Spółgłoska.

Arytmogryf.

Ułożył K. Chodkiewicz, Zbydniów.

8
2 3 5
4 3 7 1 6
8 3 7 3 9 1 10
11 12 9 3 13
2 1 6
10

W miejsce liczb wstawić litery w ten sposób, aby litery
środkowe, w poziomym i pionowym czytane kierunku, utwo-
rzyły nazwę wsi pod Warszawą.

Znaczenie wyrazów: 1. Spółgłoska. 2. Autor pieśni „O zie-
mi naszej“. 3. Ptak. 4. ? 5. Miasto w Galicyi. 6. Liczba
ułamkowa. 7. Spółgłoska,

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek
przeznacza redakcja jako nagrodę wspaniały tort pon-
czowy z cukierni lwowskiej J. Michalika w Krakowie.



Rozwiązanie zagadek z Nru 24.

Szarady.

I. Operacya. — II. Karyera.

Logogryf.

Pseudonim, aspani, nosorożec, Teodoryk, Apponyi,
Dante, Ezaw, Ujejski, surowiec, zdobywca.

Pan Tadeusz. — Mickiewicz.

Zagadka.

Pilnikarstwo, Romuald, złotogłów, Ypern-Charleroi. Bu-
dziejowice, Y-c, siekacz, Zenon, Elektra, wyrąb, Sabina,
Karaś, Iwoniec-Lubień.

Przybyszewski. — Odwieczna baśń.

Arytmogryf literacki.

Ćma, Plama, Lourdes, Dym, Panna Mery, Hamia, Epi-
goni, Galatea, Ewa, Huragan, Lalka, Nea, Wdowiec, Pół-
dziewice, Zocha, Kądział.

Maryan Gawalewicz.

Arytmogryf.

M, San, stuła, pierrot, Narzeczony, Maurycy Zych,
Gierzyński, Kurzawa, bryka, och, h.

Maurycy Zych.

Dobre rozwiązania nadesłali Pp: M. Burdowicz Buczacz,
K. Ludw. Borysław, M. Pfeiffer Przemyśl, Al. Bocsoń
Bóbrka, K. Bobek Zakopane, J. Kuleczyńska Zakopane, Z.
Szymczakowska Zakopane, J. Wesola Zakopane, J. Wodziec-
kówna Germakówka, M. Weimerowa Przybysławice, J. Ja-
roszkówna Przybysławice, Fr. Oborniak Budapeszt, Fr. Janicki
Łazy, T. Domain Sanok, W. Oknińska Zawiercie, Fr. Ko-
śmider Nowy Sącz, J. Pompianka Kraków, J. Aleksandrowicz
Kraków, J. Zaleski Łańcut, J. T. Flura Uhnów, K. Jasiński
Kraków, M. Bartelmusowa Lwów, Dr. J. Kasperek Lwów,
A. St. Bassara Wiwiska, P. Smaga Sniatyn, W. Pisiewiczowa
Sniatyn, K. Chodkiewicz Zbydniów, H. Leligdowicz Fraga,
Urząd pocztowy Starzawa, E. Mroziński Mosty wielkie, Wł.
Nowiczy Wiśnicz, St. Nidjol Kraków, J. Czechowicz Miko-
łaczów, J. Haładej Górki, O. Paszkowska Fiume, H. Banke
Kraków, L. Ciechanowska Stary Sambor, E. Bogdańska Ko-
ropuż, F. Sichulski Kraków, St. Bernacka, O. Tłuchowski
Warszawa, Br. Rudkowska Lwów, J. Sulkowski Kraków,
Z. Olaszewski Dubowce, Fr. Kalita Gawłuszowice, H. Ple-
chawska Stanisławów, H. Mokrzycka Turbia, J. Biegon Sucha,
M. Rożański Gorlice, H. Zielińska Manajów, J. Barański
Lwów, M. Świtlikowa Rzeszów.

Nagrodę za dobre rozwiązanie wszystkich zagadek otrzy-
mał p. St. Nidjol w Krakowie. Prosimy o nadesłanie
72 halercy na koszt przesyłki.



Kącik humorystyczny.

NA WARCIE.

(Autentyczne).

Młody akademik, służący przy wojsku jako
jednoroczny ochotnik, stoi na warcie koła szan-
ców, okalających do koła cały Kraków. Wtem
nadchodzi stara baba, a nie wiedząc widocznie,
że przechód koła szanćów jest niedozwolony, pa-
kuje się wprost na stojącego na warcie akade-
mika.

Akademik krzyczy: „Wer da!?”

— Niech się pan żołnierz nie boją,
to ja — odpowiada uspakajająco baba.

Madryt w modzie.

— Ach, jakżeś mnie pan przestraszył — woła
panienka, której narzeczony skradł nagle całusa —
myślałam, że to bomba w bukietcie kwiatów...

— Kiedy to jeszcze nie ślub, proszę pani...

W takim razie.

— Najmocniej panią przepraszam, żem tu
wpadł jako obcy tak niespodzianie, ale dozorca
mówił mi..

— Ile mu pan dał do łapy?

— Pięć koron.

— W takim razie mówił panu prawdę.

Trafila.

— Czy nie mogłabym dostać u pana proszku
na pohlę — zapytuje się zarumieniona po uszy
panienka otyłego kupca w sklepie korzennym.

— Żałuję mocno, łaskawa pani, ale jako czło-
nek ochrony zwierząt, nie mogę się przyczyniać
do ich wytępienia.

W biurze pośrednictwa małżeństw.

Ekscentryczna panna: — Mój panie, chciała-
bym dostać męża koniecznie o włosach czerw-
no-rudych...

Pośrednik: — W tej chwili akuratnie to nie
mogę pani takim służyć... Ale to nic nie szkodzi,
gdyż zaraz go się przefarbuję na kolor, jakiego
pani pożąda.

Ona zna siebie.

Młody i przystojny syn bogatego przemy-
ślowca łódzkiego przychodzi z wyjątkowo kwa-
śną miną do pięknej strojnisi, znanej z rozrzut-
ności eks-szansonistki.

— Cóż ty dziś taki skrzywiony — pyta
go na powitanie kokota.

— Eh, nic ważnego... przegrałem właśnie
przed chwilą dziesięć tysięcy...

— No, no... róbże tak dalej mój kochany...
a ręczę ci, że i w miłości stracisz rychło szcze-
ście..

Na lotnisku.

— Powiedźcie mi, moja kobiecino, z czego
tu właściwie żyją ludzie?

— Jakto z czego?... z powietrza, proszę łaski
pani...



NADESLANE.

Teatr Rozmaitości
w Parku Krakowskim.

Program: Minna Bernomy, subretka; Original
Loube-trio, komiczno-akrobatyczny akt na kole;
The Champtinis, artyści transformacyjni; Tosca
Madri, mistrzyni na pistonie; Karl Edler, humo-
rysta. Przedstawienie światowego aparatu „Vitas-
cope“ (kinematografu amerykańskiej konstrukcji).
Julcsa Quintett, śpiew i taniec; Pipp, akt komiczny.
Początek przedstawienia codziennie o godzinie
8 wieczór.

Zwiewła Historia Sztuki

Dra J. S. Zubrzyckiego
szczególnie uwzględniająca
historię Sztuki w Polsce.
Do nabycia w Księgarniach.

Jednej z prenumeratorek
we Lwowie!

Proszę podać na korespondentce swój
adres „poste restante“, gdyż chcę do-
kładnie odpowiedzieć.

K. Ch. Zbydniów.